I Księga Królewska

Rozdział 12

**1**. I Rehabeam udał się do Szechem, bo do Szechem przybył cały Israel, aby go ustanowić królem. **2**. Usłyszał to jednak Jerobeam, syn Nebata – bowiem bawił on w Micraim, gdzie się schronił przed królem Salomonem, i jeszcze pozostawał w Micraim. **3**. Ale posłali i go wezwali. Więc przybył Jerobeam oraz całe zgromadzenie Israela i powiedzieli do Rehabeama tak: **4**. Twój ojciec nałożył na nas twarde jarzmo; zatem ty nam teraz ulżyj z twardej służby twojego ojca oraz ciężkiego jarzma, które na nas nałożył, a będziemy ci służyć. **5**. Zatem im odpowiedział: Odejdźcie na trzy dni, a potem do mnie wróćcie. Więc lud odszedł. **6**. A król Rehabeam radził się starszych, którzy byli w służbie przy jego ojcu Salomonie, za jego życia. I powiedział: Jaką, radzicie, mam dać odpowiedź temu ludowi? **7**. Zatem odpowiedzieli mu tak: Jeśli dzisiaj okażesz się poddany temu ludowi, ustąpisz im, wysłuchasz oraz przemówisz do nich łagodnymi słowami – wtedy pozostaną twoimi sługami po wszystkie czasy. **8**. On jednak odrzucił tą radę, jaką mu dali starsi oraz poradził się młodych, którzy się z nim wychowali i teraz byli przy nim na służbie. **9**. Zapytał ich: Jak wy radzicie, byśmy odpowiedzieli tym ludziom, którzy przemówili do mnie w ten sposób: Ulżyj nam brzemię, które nałożył na nas twój ojciec? **10**. Więc młodzi, co się z nim wychowali, odpowiedzieli mu, mówiąc: Tak oświadcz tym ludziom, którzy powiedzieli do ciebie: Twój ojciec nałożył na nas ciężkie jarzmo, lecz ty nam ulżyj. Oświadcz im: Mój mały palec jest grubszym niż biodra mojego ojca. **11**. Jeśli mój ojciec nałożył na was ciężkie brzemię, to ja uczynię wasze jarzmo jeszcze cięższym; jeśli mój ojciec smagał was biczami – ja was będę chłostał cierniami. **12**. Gdy więc trzeciego dnia przybył Jerobeam wraz z całym ludem, jak król rozkazał: Wróćcie do mnie trzeciego dnia; **13**. król odezwał się surowo do ludu, porzucając radę, którą mu dali starsi. **14**. A przemówił do nich według rady młodych, mówiąc: Jeśli mój ojciec nałożył na was ciężkie jarzmo – to ja uczynię wasze jarzmo jeszcze cięższym; jeśli ojciec smagał was biczami – to ja was będę chłostał cierniami. **15**. Tak król nie wysłuchał ludu; bo WIEKUISTY w ten sposób to pokierował, aby utwierdzić Swoje słowo, które wypowiedział przez Achiję z Szylo do Jerobeama, syna Nebata. **16**. A cały Israel widząc, że król ich nie wysłuchał, odpowiedział królowi, mówiąc: Jaki więc mamy udział w Dawidzie? Nie mamy dziedzictwa z synem Iszaja! Do twoich namiotów, Israelu! Teraz uważaj na twój dom, Dawidzie! I tak Israel rozszedł się do swych namiotów. **17**. Jednak nad tymi Israelitami, którzy mieszkali w miastach judzkich, królem pozostał Rehabeam. **18**. A gdy król Rehabeam wysłał Adorama, przełożonego nad robotami pańszczyźnianymi, cały Israel obrzucił go kamieniami, tak, że zginął. Zaś król Rehabeam zdołał wskoczyć do powozu, by uciec do Jeruszalaim. **19**. Tak Israel odpadł od domu Dawida, aż po dzisiejszy dzień. **20**. Gdy więc cały Israel usłyszał, że Jerobeam powrócił, posłali, wezwali go do zboru i ogłosili go królem nad całym Israelem. Nikt nie trzymał z domem Dawida, oprócz jednego pokolenia – Judy. **21**. A gdy Rehabeam przybył do Jeruszalaim, zgromadził się cały dom judzki i pokolenie Binjamina – sto osiemdziesiąt tysięcy doborowych i doświadczonych w boju – do walki przeciw domowi Israela, by przywrócić królestwo Rehabeamowi, synowi Salomona. **22**. Lecz Szemaję, Bożego męża, doszło takie słowo Boga: **23**. Oświadcz Rehabeamowi, synowi Salomona, królowi Judy, oraz całemu domowi Judy i Binjamina, wraz z resztą ludu, mówiąc: **24**. Tak mówi WIEKUISTY: Nie wyruszajcie oraz nie walczcie z waszymi braćmi, synami Israela. Wróćcie, każdy do swego domu, bo ta rzecz wyszła ode Mnie. A kiedy usłyszeli słowo WIEKUISTEGO – wrócili i się rozeszli, według słowa WIEKUISTEGO. **25**. Zaś Jerobeam obwarował Szechem na wzgórzu Efraima i tam osiadł; potem stamtąd wyruszył i obwarował Penuel. **26**. I Jerobeam pomyślał w swoim sercu: Teraz królestwo może wrócić do domu Dawida. **27**. Gdyby ten lud się udał, by uczynić rzeźne ofiary w domu WIEKUISTEGO, w Jeruszalaim, wtedy znowu serce tego ludu skłoniłoby się do ich pana, do króla judzkiego Rehabeama; mnie by zamordowali i wrócili do króla judzkiego Rehabeama. **28**. Dlatego król się poradził, przygotował dwa złote cielce oraz powiedział do ludu: Dość już pielgrzymowaliście do Jeruszalaim! Oto twoi bogowie, Israelu, którzy wyprowadzili cię z ziemi Micraim. **29**. I ustawił jednego w Betel, a drugiego umieścił w Dan. **30**. Stało się to podnietą do grzechu, bowiem lud pielgrzymował aż do Dan, by się korzyć przed jednym z nich. **31**. Wybudował także przybytki na wyżynach i ustanowił wziętych spośród ludu kapłanów, nie należących do Lewitów. **32**. Nadto Jerobeam ustanowił święto – ósmego miesiąca, piętnastego dnia tego miesiąca – na wzór święta obchodzonego w Judzie i składał ofiary na ołtarzu. Tak uczynił w Betel, ofiarując cielcom, które zrobił; nadto w Betel ustanowił kapłanów wyżyn, które tam wzniósł. **33**. A piętnastego dnia ósmego miesiąca mianowicie miesiąca, który sobie umyślił w swoim sercu ofiarował na ołtarzu. I urządził tam święto synom Israela oraz wszedł na ołtarz, aby palić kadzidła.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012